

G-4. Uzupełnij luki odpowiednią formą wyrazów podanych w nawiasach.

Przemko był (syn) możnego i dzielnego Sędziwoja. Ojciec z (duma) i rozbawieniem przyglądał się zabawom swojego ukochanego jedynaka. Najczęściej polegały one na walce z wymyślonymi (przeciwnik). Przemko wymachiwał (patyk), które spełniały rolę mieczy i toporów. Chętnie jeździł na polowania, prawie nie rozstawał się z (koń). Sędziwój powtarzał przy każdej okazji: „Będzie chłopak (rycerz)”.

Charakterystyczną cechą języka polskiego jest to, że w wyrazach odmienianych przez przypadki zachodzą zmiany. Samogłoski lub spółgłoski wymieniają się. Zjawisko to znacie doskonale z lekcji ortografii. Uczylście się, np. że jeśli **ó** wymienia się na **o**, to wtedy na pewno piszemy **ó**.

Oto przykłady takich wymian:

o//ó pola – pól,	ę//ą mąż – męża	a//e las – lesie	o//e kościoła – kościele
g//dz noga – nodze	ch/sz mucha – musze	s//ś głos – głosie	ł//l kościoła – kościele

Ciekawą i niestety sprawiającą czasem kłopoty jest zmiana w wyrazie polegająca na tym, że jedna samogłoska znika lub pojawia się w przypadku, w którym jej nie było. Są to tak zwane wymiany ilościowe i dotyczą tylko samogłosek.

Oto przykłady takich wymian:

wtorek – od wtorku	pies – psa	zamek – na zamku	ogień – w ogniu	mech – bez mchu
--------------------	------------	------------------	-----------------	-----------------

G-5. Podane wyrazy zapisz w formie ~~zrzeczni~~ **zrzeczni** liczby pojedynczej.

lew –	Maciek –
dzień –	sierpień –
poniedziałek –	uczeń –
sąsiedzi –	poseł –
dziadek –	cukier –

G-6. Uzupełnij luki odpowiednią formą wyrazu podanego w nawiasie.

Pani Borowiczowa wtuliła twarz w pachnące gałązki (bez). Nie przeszkadzaj (ojciec) i nawet mu nie wspominaj o kupnie (pies). Zmęczeni wędrówką usiedliśmy na miękkim (mech) wygrzanym wrześnie słońcem. Pod Krakowem dawno temu usypiano mogiłę Wandzie, która nie chciała wyjść za mąż za (Niemiec). Podobno do (piątek) będzie padał deszcz. Czy wiesz, że akcja tej powieści rozgrywa się nad (Niemen)? Ależ ci spłatałam (figiel) tym nocnym telefonem! W (marzec) dokucza zimno, a w (sierpień) upały. Każdy dorosły człowiek potrzebuje około ośmiu godzin (sen). No tak, zbiłeś ulubiony kubek (dziadek Tomek).